

A. Gella

"Outlines of Sociology", Ludwik Gumplowicz, Edited with an Introduction and Notes by Irving L. Horowitz, New York 1963 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 17/2, 143-144

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PODRECZNIKI I DZIEŁA OGÓLNE

Ludwik Gumplowicz, *OUTLINES OF SOCIOLOGY*, Edited with an Introduction and Notes by Irving L. Horowitz, New York 1963 Paine. Whitman Publishers, ss. 336.

Gumplowicz należy do tych tragicznych postaci, których życie zmuszało do walki przeciw zbyt wielu przeciwnikom, a śmierć skazywała na zapomnienie.

W wielu podręcznikach socjologii wspomina się go wprawdzie jako jednego z „ojców” lub „pionierów” socjologii, ale na tym koniec. Dwie polskie książki poświęcone Gumplowiczowi nie spełniły zadania monografii naukowej. Wiele znanych współczesnych *Wyborów* z dziejów socjologii wprost nie wspomina Gumplowicza.

Wszyscy zainteresowani historią nauk społecznych musieli z radością powitać nowe, piękne wydanie wielkiego dzieła Gumplowicza *Grundriss der Soziologie*, w amerykańskim przekładzie dokonany, opracowany i zaopatrzonego wstępem przez I. L. Horowitza pt. *Outlines of Sociology*. Dr Horowitz jest profesorem socjologii i antropologii w Hobart and William Smith College w Stanach Zjednoczonych. Dokonany przez niego przekład jest wzorowy, korygujący wszystkie braki pierwszego amerykańskiego wydania dzieła Gumplowicza z roku 1899 w przekładzie F. W. Moore'a.

Wstęp Horowitza (liczący 75 stron drobnego druku, plus 10 stron bibliografii) jest jednym z najlepszych opracowań socjologicznych poglądów Gumplowicza. Jednakże niektóre analizy Horowitza wywodzą się z zupełnie błędnych założeń, a to w tych wypadkach, kiedy mają one związek z danymi bibliograficznymi. Horowitz podaje prawie wszystkie informacje o życiu Gumplowicza błędnie. Autor ten najwidoczniej nie zna polskich opracowań, pomimo iż się na nie powołuje (F. Mirek i St. Posner, s. 12).

Ale ta nieznamość nie jest niewinną niewiedzą. Horowitz opierając się na fałszywych informacjach przedstawił Gumplowicza jako austriacko-niemieckiego socjologa. Pisze on, że biografowie traktują Gumplowicza jako „znamiennie polski wytwór, pomimo iż był on zupełnie pogrążony w sferach kulturalnego i uczelnianego (*educational*) życia austriackiego i niemieckiego” (s. 12). Horowitz przypuszcza, iż podstawą tej pretensji Polaków był fakt uczestnictwa Gumplowicza w polskim „poronionym” powstaniu w 1863 r. oraz redagowanie przez niego radykalnego pisma „Kraj”.

Autor obszernego opracowania socjologii Gumplowicza (*Introduction — The Sociology of Ludwig Gumplowicz*) nie tylko błędzi w takich drobiazgach, jak informacja o studiach, o doktoracie czy też przesuując raka (na którego zachorował Gumplowicz pod koniec życia) z języka na oko... Horowitz nie wie nawet, czego

wykładowcą był Gumplowicz w ciągu 30 lat swej akademickiej kariery! Informuje czytelnika, że Gumplowicz zajmował się prawem tylko *for his own part*, a był profesorem *political science*. Takie błędy biograficzne odbijają się oczywiście na samej analizie poglądów, a szczególnie przy badaniu źródeł ich rozwoju.

Wydaje się, że historyka piszącego monograficzne opracowanie poglądów danego autora obowiązuje sprawdzenie jego bibliografii. Gdyby profesor Horowitz dopełnił tego elementarnego obowiązku, wiedziałby, że Gumplowicz zanim wyjechał do Grazu, ogłosił sześć rozpraw naukowych w Krakowie w języku polskim. Wiedziałyby ponadto, że największe rozmiarami dzieło Gumplowicza *System socjologii* (Warszawa 1886) napisane zostało w jego ojczystym języku i nie stanowi zwykłego przekładu *Grundrissu*, ale jest dziełem, które łącząc wiele części niemieckiego zarysu socjologii z partiami wcześniejszej pracy *Der Rassenkampf* różni się od poprzednich pod względem rozkładu akcentów i proporcjami części składowych. Było ono traktowane przez autora jako „spełnienie obowiązku obywatelskiego”. Gumplowicz pisał w przedmowie do tego dzieła: „nadeszła dla mnie chwila spłacenia długu krajowi i ogłoszenia w języku ojczystym teorii, która na polskim wyrosła gruncie” (podkr. moje — A. G.).

Horowitz oczywiście nic nie wie również o publicystyczno-naukowej działalności Gumplowicza, który do końca życia nie zaprzestał drukować w naukowej i codziennej prasie polskiej.

A. Gella

Bronisław Malinowski, *SEX, CULTURE AND MYTH*, London 1963
Hart-Davis, ss. 360.

Od śmierci Bronisława Malinowskiego w 1942 r. minęło przeszło 20 lat; w tym czasie jego teoria kultury i wkład do wiedzy o społeczeństwach „pierwotnych” oraz ich kulturach był tematem wielu publikacji chyba dosłownie na wszystkich kontynentach: w Europie, Azji, Ameryce, Australii i Afryce. Wielostronne omówienie prac naukowych i pisarskich Malinowskiego było tematem zbiorowej publikacji pod red. R. Firtha: *Man and Culture: An Evaluation of the Work of Bronislaw Malinowski* (London 1957).

Niedawno ukazał się w Buenos Aires hiszpański przekład Malinowskiego *Crime and Custom in Savage Society*. Wstęp do tego argentyńskiego wydania tej książki pisał Irving L. Horowitz z Hobart and William Smith College, USA. Wstęp ten był również opublikowany po angielsku w redagowanym w Indii „Journal of Comparative Sociology” (Vol. III, 1962, No. 2).

Najnowsza publikacja zawierająca zbiór drobnych prac Malinowskiego, wydanych pod wspólnym tytułem *Sex, Culture and Myth*, świadczy również o niesłabnącej aktualności tego badacza i pisarza. Malinowski nie zostawił konsekwentnie rozwiniętego systemu teorii kultury; jego funkcjonalizm nie był koncepcją w pełni rozwiniętą. Z reguły natomiast podkreśla się jego ogromny wpływ jako badacza, który przybliżył do rzeczywistości społeczeństwa pierwotnego, widzianej od wewnątrz, od strony jego konkretnego funkcjonowania. Wśród badanych przez siebie Trobriandczyków pozostała na długo pamięć o nim jako o bliskim człowieku, którego nazywano *The Man of Songs* — Człowiek pieśni.

Flodna była rola Malinowskiego jako burzyciela abstrakcyjnych konstrukcji, które, jak koncepcja „prelogicznej umysłowości” czy psychologicznego „kolektywizmu”, w sposób sztuczny odgraniczały człowieka pierwotnego od „cywilizowa-